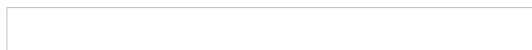


Wabią je światła i wbiegają pod koła

Data publikacji: 28.09.2022 12:00

Martwy lis, jeź, jelenź? Coraz więcej potraconych zwierząt widzimy na drogach. Dlaczego? I co zrobić, jeśli zdarzyło nam się potraćić zwierzę?



Zdjęcie ilustracyjne, fot. SM Cieszyn

Jak zauważają cieszyńscy policjanci, jesienią wzrasta liczba zwierząt na drogach, co wynika z tego, że w tym okresie migrują one na znaczne odległości. Uważajmy na drogach w lesie i nie bagatelizujmy znaków ostrzegawczych.

- Jadąc drogami prowadzącymi przez lasy czy, na przykład, pola kukurydzy, musimy być przygotowani na ewentualne wtargnięcie na jezdnię dzikiego zwierzęcia. Szczególną ostrożność zachowajmy nocą, gdy zwierzęta wychodzą, wabione blaskiem światła. Powinno się przede wszystkim zachować odpowiednią prędkość, a w razie potrzeby użyć sygnału świetlnego lub dźwiękowego – zauważa st. asp. Krzysztof Pawlik, oficer prasowy KPP Cieszyn.

Znaki ostrzegające o dzikich zwierzętach nie wzięły się w tych miejscach, gdzie stoją, bez przyczyny... **- Umieszczono je w miejscach, przez które prowadzą drogi migracji zwierzyny i w których w przeszłości dochodziło do kolizji czy wypadków. Przestrzegajmy ograniczenia prędkości na tych odcinkach, zachowajmy ostrożność i obserwujmy pobocze** – informuje Pawlik i dodaje: **- Ważne, aby na drogach prowadzących przez leśne kompleksy jechać z prędkością pozwalającą na wyhamowanie lub przynajmniej zmniejszenie skutków zderzenia (głównie o zmierzchu lub świcie, gdy panuje ograniczona widoczność, występują zamglenia). Zwolnijmy też, jeśli warunki nie pozwalają bezpiecznie jechać z dozwoloną prędkością.**

Co zrobić, jeśli już do zdarzenia z udziałem dzikiego zwierzęcia dojdzie?

- zabezpieczyć miejsce zdarzenia,
- zjechać na pobocze i wystawić trójkąt ostrzegawczy,
- niezwłocznie udzielić pomocy osobom rannym,
- o miejscu i okolicznościach zdarzenia powiadomić służby, korzystając z numerów alarmowych (nawet jeśli szkody materialne są niewielkie i nie ma rannych); policjanci sporządzą dokumentację potrzebną ubezpieczycielowi, powiadomią osoby odpowiedzialne za zabranie zwierzęcia z drogi,
- nie przemieszczać, nie usuwać z jezdni potraconego lub martwego zwierzęcia, nie dotykać go, ponieważ może ono mieć wściekłą lub nagle zaatakować.

Red.